

GAZETA ROBOTNICZA

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCIALISTYCZNEJ

ABONAMENT: Miesięczny w ekspedycji i na pocztę 2.50 Zł., w agencjach w Katowicach i na prowincji 2.80 Zł., pod opaską w Polsce 4.00 Zł., zagranicą 6.00 Zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, konfiskaty, przeszkód w zakładzie i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 groszy, w tekście pod kroniką 30 groszy, nekrologi 20 groszy, dla poszukujących pracy 50% rabatu. — Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. — Ogłoszenia nadane do administracji po 9-tej rano 10% podwyżki. **ADRES:** „GAZETA ROBOTNICZA“ Katowice ulica Teatralna nr. 12.

REDAKCJA przyjmuje interesentów od 11—13 godzin.
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

TELEFON Nr. 1150
Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr. 300 908

ADMINISTRACJA czynna od 8—17 godz. bez przerwy
RACHUNKI PŁATNE CO PIĄTEK.

Nr. 138.

Katowice, sobota, 20 czerwca 1925

Rok XXX.

Delegat Międzyn. Amsterdamskiej w Katowicach.

Katowice. Wczoraj odbyła się w Domu Związkowym konferencja polskich i niemieckich klasowych związków zawodowych, przy udziale delegata Międzynar. Amsterdamskiej tow. Sassenbacha, który brał ostatnio udział na kongresie Związków Zawodowych w Warszawie. Na konferencji byli obecni wszyscy przywódcy górnośląskich organizacji zawodowych, oraz prezes Centralnej Komisji Zw. Zaw. w Polsce tow. poseł Żużawski.

Tow. Sassenbach przedstawił ogólny stan międzynarodowej organizacji związków zawodowych. Specjalnie poruszył on stanowisko jakie zajmuje Amsterdam w sprawie niem. organizacji zaw. w Polsce, stwierdzając, że do Międzynarodówki może należeć tylko jedna organizacja z danego państwa, tak,

że niem. organizacje powinny się połączyć z polskimi organizacjami zawodowymi.

W dyskusji zabierało szereg mówców do tej kwestii głos; również przybyli delegaci filijni i radcy zakładowi wypowiedzieli się za połączeniem organizacji. CZPP. był zastąpiony przez delegatów 18 filij. Kopalni było zastąpionych 21.

Tow. Sassenbach odjechał jeszcze wieczorem do Krakowa w towarzystwie tow. Żużawskiego, skąd udaje się do Rumunii.

Szczegółowe sprawozdanie oraz deklarację Międzynarodowego Bura Org. Zaw. w Amsterdamie w sprawie organizacji zawodowych obejmujących mniejszości narodowe podamy w jutrzejszym nr. „Gaz. Rob.“.

Amundsen powrócił z blegnna północnego.

Berlin, 18. (Pat.) Amundsen i towarzysze jego powrócili dzisiaj cało i zdrowo do Spitzbergen.

Uchwalenie ustawy w sprawie kolei okrężnej Śląsk-Poznańskie.

Komisja komunikacyjna sejmku uchwaliła projekt ustawy o budowie kolei Kalety-Podzamcze, kosztem 25 milionów zł. Kolej ma być wykończona w przeciągu 2 lat.

Monopol zapalczany uchwalony.

Warszawa, 18. 6. (Pat.) Sejmowa Komisja skarbową przyjęła dziś w trzecim czytaniu projekt ustawy o monopolu zapalczanym. Przyjęto ustawę, upoważniającą rząd do wypuszczenia biletów skarbowych do sumy 40 milionów złotych, łącznie z biletami już będącymi w obiegu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

O zmianę systemu wyborczego we Francji.

Paryż, 18. 6. (Pat.) Izba deputowanych jednomyślnie wypowiedziała się za zniesieniem obecnie obowiązującego systemu wyborczego.

Prawica francuska obawia się powrotu Herriota do władzy.

Paryż, 18. 6. (AW) Koła polityczne nader żywo interesują się obradami stronnictwa socjalistycznego i ich wynikami. Będzie to bezwątpienia decydującym dla dalszych losów gabinetu Painlewego. Odpowiedzialność jednak za spowodowanie ewentualnie rozłam w kartelu lewicy i za odnowienie polityki kartelowej w rządzie powstrzymuje większość socjalistyczną od kroków stanowczych. Z rozmaitych oznak wnioskować należy, że opozycja antykartelowa nie życzy sobie narazie upadku kartelu obawiając się że u steru rządu może stanąć gabinet Herriota lub nawet Bluma przywódcy socjalistów.

Quotidien organ kartelu mimo to przypuszcza, że socjaliści odmówią Painlevemu dalszego poparcia i że większość parlamentu rozpadnie się.

Chiny grożą Angli wojną.

Szanghaj, (Pat.) 18. 6. Reuter donosi: 60 reprezentantów, kierujących organizacją chińskich przedłożyło chińskiemu min. wojny następujące żądania: po 1) zerwanie stosunków dyplomatycznych z Anglią; 2) wysłanie wojsk chińskich do wszystkich placówek handlowych dla ochrony mieszkańców chińskich, 3) wypowiedzenie wojny Anglii. Minister oświadczył delegatom, iż najlepszą polityką w chwili obecnej jest odczekanie. Jest bowiem nadzieja, iż cudzoziemcy sami przyjdą do rozumu. Jeżeli jednak cudzoziemcy posunęliby się jeszcze dalej, wówczas rząd będzie działał zgodnie z intencjami narodu chińskiego w obronie jego słusznych praw i interesów.

Paryż, 18. 6. (Pat.) Według doniesienia „Malina“ z Pekinu Tsang-Tso-Lin kroczy na czele armii złożonej z 13.000 żołnierzy na Pekin. Wojska jego znajdują się już na wschód od Fengtsac.

Jak „Polak“ blaguje.

„Polak“, organ N. P. R. donosi onegdaj, o wielkim zwycięstwie NPR. przy wyborach do kasy chorych. W Grudziądzu, że NPR. zdobyła aż 10 mandatów, kiedy PPS. i chadecja zdobyli tylko po 5 mandatów.

„Polak“ przewrócił kota w miechu, zapomniawszy dodać, że NPR. miała dawniej w kasie chorych absolutną większość, że PPS. nie miała dawniej żadnego mandatu. Wynik wyborów jest więc klęską dla NPR., gdyż utraciła absolutną większość i oddać musiała 5 mandatów PPS.

Wogóle kończą się już w Wielkopolsce i Pomorzu te samodzielnne czasy rządów NPR.-owskich. Zaczyna tam wiać inny duch i to duch socjalistyczny. NPR. traci swoją ostatnią opoję jaką była Wielkopolska, redukując się powoli do tego zera, które rzeczywiście przedstawia.

Wojna w Marekku może potrwać jeszcze długo.

Paryż, 18. 6. (AW) „Matin“ donosi, że na wczorajszym posiedzeniu czterech komisji w parlamencie oświadczył Painlewe, że opór Abdel Kerima nie może trwać długo. Na północy Kabylii zostali otoczeni przez wojska francuskie a wybrzeże obszaru Kabylii będzie wkrótce zablokowane. Pod strzelą międzynarodowa koła Tangeru stoją Hiszpanie na straży, a na Wschodzie w kierunku Algieru Francuzi opanują wkrótce wszystkie linie komunikacyjne. Jest możliwym, że Abdel Kerima zmusi się do kapitulacji i to bez rozpoczęcia oficjalnej ofensywy. Jeżeli będą wypełnione wszystkie dyspozycje, nie może być mowy o niebezpieczeństwie. Rząd jest zdecydowany wypełnić swój obowiązek jak długo posiada zaufanie parlamentu i to bez względu na stanowisko jakiegokolwiek bądź partii. Ostatnie słowa były skierowane przeciwko socjalistom.

Paryż, 19. 6. (AW) Według doniesień „Information“ Abdel Kerim miał prosić Anglię i Włochy o interwencję w sprawie konfliktu z Francją i Hiszpanją. Prośbie tej jednak Anglija odmówiła ponieważ nie chce się mieszać w wewnętrzne sprawy innego państwa.

Wiadomości drobne.

Warszawa, 18. 6. (AW.) Dziś popołudniu przybył do Warszawy czeski minister rolnictwa p. Chodza, który rewizytuje polskiego ministra rolnictwa Janickiego. P. Chodza weźmie równocześnie udział w międzynarodowym kongresie rolniczym w Warszawie. W sobotę przyjedzie na kongres austriacki minister rolnictwa p. Buchinger.

Warszawa, 18. 6. (AW.) Dzienniki czeskie donoszą, że prezydent Czechosłowacji Masaryk miał zaprosić prezydenta Wojciechowskiego do Pragi.

Paryż, 18. 6. (AW.) „Petit Soir“ pisze, że według pewnych informacji Niemcy mają zaproponować zwołanie międzynarodowej konferencji w sprawie paktu gwarancyjnego, którą uważają za konieczną. Mocarstwa sprzymierzone chciałyby jednak przed zwołaniem tej konferencji zgody Niemców co do najważniejszych punktów.

Lizbona, 18. 6. (AW.) Wykryto tu spisek na życie prezydenta republiki, prezesa ministrów oraz byłego gubernatora. U spiskowców znaleziono wielką ilość bomb.

Rachunek sumienia w Dniu Kobiet.

Klasa pracująca, urządza „Dzień Kobiet“ w bardzo ciężkim czasie. Straszna, katastrofalna klęska bezrobocia oraz zniżka płac robotniczych doprowadziły, dziś klasę pracującą do skrajnej nędzy.

Urządzając w niedzielę zgromadzenia demonstracyjne musimy zastanowić się nad przyczyną tak katastrofalnego położenia klasy pracującej. Życie gospodarcze reguluje rząd i ciała prawodawcze a więc sejm warszawski i śląski. Większość sejmu jest odpowiedzialna za tę fatalną gospodarkę w państwie. O losach klasy pracującej rozstrzygnęły ostatnie wybory do sejmu śląskiego i warszawskiego. W r. 1922 chłena nadużywszy świętości religijnych przy wyborach obalamucja przedewszystkiem kobiety i odniosła zwycięstwo. Następnie połączwszy się z Piastem porwała rządy w swe ręce i doprowadziła państwo do katastrofy walutowej, spowodowała krwawe wypadki w Krakowie, Tarnowie i Drohobyczu a kapitalistom robiła hojne prezenty (Zyrardów).

Fatalne skutki rządów Chjeno-Piasta doprowadziły wreszcie do ich obalenia. Katastrofa finansowa, do jakiej doprowadziła państwo spółka Korfanty-Kucharski (biedaków niegdyś a dziś multimilionerów!), była tak straszna, że rząd Grabskiego po kilkunastomiesięcznej pracy nie może doprowadzić do uzdrowienia (sanacji) tych stosunków. Uzdrowiono wprowadzić walutę, ale dotąd nie uzdrowiono życia gospodarczego, gdyż zdemoralizowany darmowemi pożyczkami rządowemi w czasie zniszczenia (dewaluacji) wartości marki polskiej przemysł nie może obecnie własnych sił stanąć do walki konkurencyjnej z zagranicą. Zniszczony konsument — robotnik, urzędnik i chłop majorolny, nie ma pieniędzy na zakupno najpotrzebniejszych rzeczy.

Tysiące robotników wraz z rodzinami stoł w obliczu śmierci głodowej z powodu bezrobocia, rodziny robotnicze i urzędnicze gnieźdzą się w ciasnym norach, a nie ma pieniędzy na budowę mieszkań. Z powodu zastój budowlanego, zamarcia ruchu przemysłowego i zubożenia konsumenci oraz kryzysu węglowego w całym świecie polski przemysł górniczy, stanął przed katastrofą.

I w czasie tak krytycznym sejm śląski dzięki klękom chadeckiej i enpeerowskiej obraduje nad odebraniem kościoła starokatolickim, nad dziejami podróży dla księży (błogosławien! ubodzy, albowiem ich jest królestwo niebieskie!).

To też klasa pracująca a szczególnie kobiety muszą zrobić rachunek sumienia i zapytać się, czy nie ponoszą winy w tym wypadku. Większość Górnośląska stanowi klasa pracująca i wobec istnienia pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, powinna mieć większość posłów. Tymczasem przy wyborach klasa pracująca była zupełnie rozbita a większość z kobietami na czele poszła za hasłami klerykalnymi i wybrała... najbogatszego człowieka — Korfanteego, patenowanego obrońcę kapitalistów niemieckich. „Jak się pościelesz, tak się wypiesz“ — mówi polskie przysłowie. Jak głosowaliście, tak też teraz macie. Rozbicie klasy pracującej jest zupełne. Robotnicy należą do chadeków, enpeerowców, PPS. i komunistów, jak gdyby klasa pracująca miała cztery rozmaite interesy. Przypatrzmy się na księży i kapitalistów a widzimy, że idą solidarnie i należą wszyscy do jednego obozu chadeckiego. Tymczasem robotnicy są rozbiti, zamiast solidarnie stanąć w szeregach PPS.

Miejsce robotnika i jego rodziny jest tylko w robotniczej partii socjalistycznej. Żadne brednie klerykalne nie powinny dziś odstraszyć żony i córki robotnicze od należenia do PPS. Przed laty agitatorzy klerykalni, straszili chłopów krakowskich, żeby nie głosowali na kandydata socjalistycznego, bo krowy będą dawały czerwone mleko, że socjaliści zaprowadzą śluby na 3 lata itp. Dziś ludzie chyba wszędzie zmądrzeli i każdy robotnik powinien się kierować interesem własnej rodziny, który mu wskazuje na doświadczeniach wszystkich państw i narodów, że rodziny robotnicze powinny utworzyć jedną wielką rodzinę socjalistyczną.

Dr. A. M.

Szanghaj, 18. 6. (AW.) Według doniesień z Japonii po ostatniej demonstracji studentów zastrzelono 4 tysiące robotników kolejowych na prze-strzeni Peking — Mukden.

Dookoła polityki Czechosłowacji.

Mor. Ostrawa, 18. 6. 1925 r.

W tych dniach odbywa się w Pradze konferencja socjalistów z Bałkanu, która przeważnie zajmowała się stanowiskiem socjalnej demokracji w Bułgarii. Porady trwały trzy dni i konferencja wypowiedziała zgodę ze stanowiskiem partii socjalistycznej w Bułgarii, którą wzywa, aby na tym stanowisku stała w dalszym ciągu. W oświadczeniu, przyjętym na tej konferencji, oświadcza się, że Bułgaria w teraźniejszym czasie jest ofiarą z jednej strony żywiołów gwałtu, pomiędzy komunistami, a agrariuszami, którzy organizują atentaty, morderstwa i kradzieże, a z drugiej strony ofiarą teroru rządu Cankowego. Komisja powiada, że nie może stwierdzić doskonale, do jakiej miary sięga odpowiedzialność indywidualna dlatego, że z wypowiedzi świadków wynikają sprzeczności i konsolidują tylko rozciągłość tychże stosunków niezdrowych i energiczne usiłowanie socjalistycznej partii bułgarskiej o zjednanie naprawy. Bułgarska socjaldemokracja domaga się nowych wyborów pod gwarancją zupełnej swobody, co w dzisiejszych warunkach jest zupełnie wykluczone. Program, który w tym przedmiocie socjaliści bułgarscy wypracowali, został przez cenzurę stłumiony. Aby program ten mógł być przeprowadzony, należało wytworzyć siłę, która by była w stanie wymusić dla siebie respekt wobec żywiołów gwałtu i dyktatury. Komisja nie może się zadowolić tem, aby przyjąć do wiadomości dążenia zamiary bułgarskich socjalnych demokratów, ale musi im zagwarantować skuteczne wsparcie wszystkich partii, które są członkami Międzynarodówki socjalistycznej. W tym celu jest wskazane, aby socjalistyczne partie we wszystkich krajach, przy wszystkich akcjach w parlamencie i poza nim zwracały uwagę szerokiemu ogółu na problem bułgarski, przy czym nie śmie się zapominać o tem, że Europa ponosi wielką część odpowiedzialności za krytyczny stan i położenie Bułgarii.

Drugim wydarzeniem w polityce naszego państwa, to są zawieruchy i zatargi, jakie powstały w koalicji rządowej, które mogą doprowadzić do ciężkiego przesilenia w rządzie i do rozwiązania Sejmu oraz do wypisania nowych wyborów. W środowisku zatargu są socjalni demokraci czescy, którzy z jednej strony dali milczkiem zgodę do zaprowadzenia cel agrarnych, z drugiej strony jednakowoż wydali proklamację, w której wzywają do przygotowania się do nowych wyborów do Sejmu. Pod tytułem „Dodatkowy plebiscyt“ pisze „S. D.“, organ niemieckiej partii soc. dem. trafne określenie, wskazując na to, że w proklamacji pierwszy raz czescy soc. demokraci wykazali pewien postęp i podkreślili stanowisko dosyć negatywne odnośnie do koalicji rządowej. Po pierwszy raz, pisze „S. D.“, przynajmniej teoretycznie postawiono kwestję wystąpienia z koalicji przed większym forum. Nie ma być mowy o słuszności czy też nicości argumentacji, która widzi w polityce koalicyjnej jedyną możliwość owocnej pracy dla klasy robotniczej i jako jedyny dowód podnosi wadliwość opozycyjnej polityki Włoch. Proklamacja czeskich soc. demokratów porusza tak dużo kwestji zasadniczych, że będzie trzeba się z nią bliżej zajmować. Naprzeciw temu zasługuje stanowisko czeskiej soc. demokracji do kwestji nowych wyborów we związku z kwestją celną na kilka kry-

tycznych uwag. Czescy soc. demokraci umożliwili po dosyć długiej i zaciętej walce zaprowadzenie cel. Wiedzą bardzo dobrze i same „Pravo Lidu“ to przyznaje, że dla oznaczają wielkie obciążenie plac realnych, czyli innymi słowami wzbogacenie się agrariuszy kosztem robotników. Czescy soc. demokraci po tej klęsce chcą wykazać partjom burżuazyjnym, że nie dają się wiecznie prowadzić na ciemnych drogach. Wołają po nowe wybory i okazują, że się nowych wyborów nie boją. Należy się jednakowoż zapytać, co mają wybory nowe zmienić na sytuacji stworzonej przez cel. Socjali demokraci czescy wiedzą dobrze, że z nowych wyborów wyjdą osłabieni. Jeśli teraz nie byli w stanie złamać opór agrariuszy, tem mniej będą to w stanie uczynić po wyborach, które agrariuszom dają lepsze szanse. Nowe wybory w każdym wypadku przyniosą w dzisiejszych warunkach posilenie grupie agrariuszy i musiałaby nastąpić zupełnie inna konstelacja polityczna, któraby czeskich soc. demokratów włożyła na drogę opozycji. Przez wystąpienie z koalicji mogliby czescy soc. demokraci zapobiedz zaprowadzeniu cel. Tego środka nie chcieli jednakowoż używać. Rezolucja powiada wyraźnie, że jest zamiar także po wyborach nowych pozostać w koalicji. Dlatego jest niezrozumiałem, w jaki sposób wybory mają być plebiscytem o cel, które już dzisiaj stały się rzeczywistością.

Rezolucja czeskich soc. demokratów wskazuje wyraźnie, że wyjście, które niemają znaleźć, nie jest żadnem wyjściem. Nie rozchodzi się o to, aby przy pomocy wyborów zmienić skład koalicji w tendencji przychylniejszej dla robotników, lecz rozchodzi się o zadania całego systemu rządowego, który obejmuje partje nie według grup gospodarczych, lecz według interesów narodowych i w ten sposób daje burżuazji czeskiej z góry przewagę. Jak długo czescy soc. demokraci będą stali przeciwko zdrowym poglądom, nie można uwierzyć w ważność ich polityki proletariackiej. Tak samo nie można wziąć na serio groźbę z nowymi wyborami, które się przedstawiają jako plebiscyt, a to tak u partji burżuazyjnej, jak i u partji socjalistycznych innych narodowości. Zdaje się, że jakie połączenie w odezwie, a to walka o cel razem z żądaniem o wybory, nie przynosi powagi czeskiej soc. demokracji. Towarzyse czescy przyznali raz błędy popełnione i zdobyli się na powiedzenie słów wobec burżuazji, że może się raz stać też coś innego. Zdobyli się na odwagę powiedzieć reakcji, że nowe wybory dla partji proletariackiej nie oznaczają żadnej groźby, nawet wtedy, jeśli by nie oczekiwali sukcesu.

Nakoniec podnieść należy jeszcze jeden zatarg czeskiej soc. demokracji, w której polega przeważnie w osobie eksministra Opieki Społecznej Habermanna, któremu ministerstwo spraw zagranicznych Dr. Benesz przyrzekł na słowo honoru posadę na poselstwie we Wiedniu, za Konsula Generalnego Republiki Czechosłowackiej we Wiedniu, a które to przyrzeczenie dr. Benesz później pod naciskiem partji burżuazyjnej wycofał. Partja soc. demokratyczna czeska, a zwłaszcza okręg wyborczy posła Habermanna w Pilźnie, grozi wyciągnięciem konsekwencji z tej moralnej klęski i odwetem przeciwko dr. Beneszowi.

Z tego wszystkiego widoczne jest wyraźnie, że grunt polityki koalicyjnej jest mocno nadszarpany i że liczyć się należy w przednim czasie z rozbiciem „Pietki“ i z rozpisanem wyborów do sejmu, które mają się odbywać w porze jesiennej br.

— k.

Korespondencje.

Giszowiec. (O rabunkowej gospodarce na kopalni Giesche'go, szymb „Richthofen“). — Co na to radykalna Rada Zakładowa? Po redukcji robotników w Województwie Śląskiem w wysokości 45 proc., zostały na kopalniach zaprowadzone niesłychane stosunki, żeby jak najwięcej wyprodukować, co ma miejsce na kopalni Giesche'go, szymb „Richthofen“. Tam nagania się robotników do największej wydajności, tak, że rebaczm jest niemożliwe ochronić się przed kaleczeń, lub śmiercią. Gdy rebasec nie ufedruje to, co od niego żądają, wtedy mu mówią: „Sie verstehen keine Arbeiten oder Sie wollen noch nucken“ i robotnika wydalą się z pracy, chociaż przepracował długie lata na owej kopalni. Z tych to powodów robotnicy, aby nie utracić swojej pracy, i zarobku do utrzymania swojej rodziny, są zmuszeni do takiej pracy, która się sprzeciwia przepisom górniczym.

Niedawno temu został zabity robotnik (ładowacz na filarze) tylko z tych powodów, że rebasecowi nie było możliwe zabezpieczyć przodku, na którym pracował tak, aby uniknąć nieszczęścia, wskutek czego jeden młody robotnik postradał swoje życie. Po każdym wypadku nieszczęśliwym na kopalni udaje się na miejsce nieszczęścia przysegi z Wyższego Urzędu Górniczego, ażeby zbadać powody wypadku. Tutaj w tym wypadku przysegi stwierdził i oświadczył robotnikom, że nie wolno w takich warunkach pracować. Robotnik powinien nasamprzód zabudować niebezpiecznej sece pracy i zabezpieczyć swoje życie, lecz z powodu wysokiego colu wyznaczonego przez Zarząd kopalni jest to niemożliwe. Na filarze pracuje 5 rebasec i ładowacz. Ładowacz ma od wózka 0,21 zł., zaś rebasec 0,38 zł. Gdy ładowacz naładuje 20 wózków, zarabia raptem 4,20 zł. Ponieważ jest na rebaseca col wyznaczony 18—20 wózków, jest on zmuszony wydać 90—100 wózków, aby zarobić 7,25 zł., i rebasec, jeżeli chce ów grosz zarobić, są zmuszeni całą szychtę z ładowaczem ładować, bo sam ładowacz nie jest w stanie owego colu wywieść.

Z tych to powodów dzieją się nieszczęśliwe wypadki, bo robotnik przez to naganianie nie jest nigdy pewny swego życia. A co na to radykalna rada zakładowa, która powinna znać przepisy o Radach i mężach bezpieczeństwa, mających objeżdżać pola i tam badać stosunki, robocze, żeby się nie działa krzywda robotnikom. Ale jak z ich działalności wynika, to ci radykalowie nie znają się na usławach o radach zakł., albo przed panem dyrektorem skapitulowali, aby się jak najdłużej na krzesłach utrzymać.

Tak samo dzieje się to na polu wschodniem I, 450 metr., gdzie jest zaprowadzony system rucio-wy (Schittel-Rutschen). Tam pracuje 4 rebasec bez ładowacza i są zmuszeni wydawać tak samo 80 do 100 wózków i tego też nie widzi Rada zakł. i nie zapobiega lekkomyślnemu szafowaniu ciałem ludzkim. Dlaczego nie zwraca Zarządowi uwagę na ową karygodną gospodarkę, którą się tam uprawia. Przecież żyjemy w państwie demokratycznym, gdzie robotnik ma jeszcze pewne prawa, których powinna Rada zakł. pod każdym warunkiem bronić a nie stawiać się pochołkami i podpieraczami kapitału, jak to rada dotychczas bywała, ale powinna się stać podporą klasy robotniczej, która owych „zbawicieli“ wybrała jako swych zastępców. Robotnicy i robotnice od dłuższego cza-

Towarzyszki i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy! Pamiętajcie o „Dniu Kobiet“ 21. czerwca br.

K. Czapiński.

T. U. R. zagranicą.

II. Praga.

Pomęczon, całodziennem hasaniem eżejarowemi autami drzemieny — jak się da — na naszych twardej ławkach w pociągu. Jednak naprawdę spać prawie niepodobna. Niebawem następuje błąd świt, a potem piękny słoneczny ranek. Przy tej sposobności nadmienię, że pogoda dopisywała nam świetnie przez cały czas wycieczki.

Złata Praha. Bładz pomordowani wylazimy na peron. Za chwilę szybkimi krokami zbliża się do nas potężna postać czeskiego senatora tow. Soukupa, a za nim liczne grono innych senatorów i posłów. Prowadzą nas do salonu recepcyjnego na stacji; siadamy na fotelach. Poseł tow. Stivin wywołuje z kieszeni papier i wygłasza mowę powitalną; koniec tej odczytuje w języku polskim. Odpowiadam mu kilkoma zdaniem, wyrażając zadowolenie z tego, iż bliżej poznamy piękną Pragę i czeski ruch socjalistyczny. „Viborne“ przytakuja mi czesi.

Idziemy na śniadanie do „lidowego domu“ — centrali partyjnej w Pradze. Przy pomocy tow. Matouszka, który został nam przydzielony, dzielimy całą wycieczkę na 3 grupy, ulokowane w 3 hotelach. Za godzinę ma się rozpocząć zwiedzanie miasta. Niektórzy są wyczerpani; dotychczasowemi trudami, ale. obowiązuje karność, regulamin. Niedarmo w jednej pieśni epopei wycieczkowej wdzięczni wycieczkowicze, pokpiwając z „naczalstwa“ wycieczkowego, śpiewali (na dziadowską nutę):

„Spróbuj no kichnąć bez „regulaminu“
Będziesz miał kłopot.“

Zwiedzamy przedewszystkiem piękny „lidowy dom“ ze wszystkimi biurami, drukarniami, redakcjami, księgarnią, kinem etc. W centralnym sekretariacie partyjnym widzimy w szafie urny z prochami szeregu wybitnych towarzyszy partyjnych np. tow. Tuszara, b. posła czeskiego w Berlinie. W dziale oświatowym zaznajamiamy się z długim szeregiem wydanych przez partję „dyspozycji“ odczytowych. Tow. Pasza opisuje nam rozgałęzioną organizację gimnastyczną partji. Zaznajamiamy się z centralą kolportażu partyjnego, prowadzonego na wielką skalę; na niektórych kolejach partja ma monopol kolportażu w kioskach stacyjnych. Poznajemy wydawniczą pracę partji, bardzo obfita, szczególnie pomyślnie rozwija się zeszytowe wydawanie doborowych powieści: „Nędzniczy“ Wiktora Hugo rozeszli się w 20 tysięcy egzemplarzy.

Obiad pod gołym niebem w ogrodzie „lidowego domu“. Na obiad przybywa minister pracy, opieki społecznej tow. Wintler, serdecznie przez nas witany. Po obiedzie wspólna fotografia w gronie gościnnych gospodarzy.

A następnie — jakkolwiek zmachani — siadamy do 2 autobusów i ruszamy na zwiedzanie miasta. Był to po nocy nieprzespanej, najcięższy dzień. Niedarmo potem poeci wycieczkowi śpiewali (na nutę „jeszcze jeden mazur dzisiaj“):

„Jeszcze jedno dziś muzium
Choć się oczy kleją“

Odwiedzamy niezwykłą instytucję — „Jedlińskowy ustaw“, poświęcony rozwojowi oraz przygotowa-

waniu do pracy i życia dzieci — kalek. Zrobiła duże wrażenie. Jeden z kierowników tego „ustawu“ szczegółowo nam objaśniał nowoczesne zasady pedagogiczne, na których opiera się instytucja, a polegające na rozwoju przyrodzonych skłonności i instynktów danego dziecka. Zwiedziliśmy liczne pracownie zakładu, rozmawialiśmy z dziećmi, wysłuchaliśmy całego wykładu o charakterze instytucji, ilustrowanego filmami kinematograficznymi.

Przez naprawdę przepiękną Pragę, cudnemi przegami Wełtawy, jedziemy dalej, zwiedzając szereg instytucji gospodarczych. W centrali konsumów wysłuchaliśmy zajmującej prelekcji o rozwoju spółdzielczego. Nie zbrakło momentów weselszych; z językiem było trochę trudno, gdyż przydzielony tłumacz nie władał biegle polskim; tłumaczyliśmy więc sami jak umieliśmy — np. „zbozi“ tłumaczyliśmy przez zboże, dopiero później, gdy usłyszeliśmy o porcelanowych „zbozi“, zorientowaliśmy się, że chodziło po prostu o towary. Zwiedziliśmy sklepy spółdzielcze, bank konsumów itd. O 6 wieczór polski poseł w Pradze p. Lasocki urządził dla nas oraz dla naszych towarzyszy gospodarzy czeskich naprawdę piękną przyjęcie w salach hotelu Saskiego. A za godzinę byliśmy już w „Narodnim Djwadli“, na operze „Toska“.

Minał ten najcięższy z naszych dni. Spaliśmy w Monopolu i innych hotelach jak zarządcy, aż zbudził nas wczesnym rankiem — „regulamin“. Nazajutrz rano udajemy się przedewszystkiem do starego pięknego ratusza praskiego. Oglądamy sale historyczne, piękne stare obrazy, a w audjencjonalnej sali „Primatora“ wita nas prezydent Baksa, wręczając nam kilka albumów z widokami Pragi. Stamtąd wycieczkowicze

su przyglądają się gospodarce owych „radykalistów“ i jak nadejdzie czas, dają im należyty odprawę i wybiorą sobie takich robotników, którzy będą bronić interesów klasy robotniczej i znają ustawę o Radach zakł. Wier robotnicy i robotnice dalej do pracy nad odbudową organizacji klasowej C.Z.G. Precz z demagogią komunistyczną, precz z rozbijaczami ruchu robotniczego i pacholkami kapitału. Przekonujemy się, że tylko klasowy C.Z.G. i P.P.S. szczerze bronią interesów robotniczych. Czerwony.

Kronika.

Z TEATRU POLSKIEGO

Czwartek: po raz pierwszy: „To, co najważniejsze“, dla jednych komedia, dla drugich dramat, co kto woli, w 4 aktach Jewreinowa.

Piątek: po raz ostatni „Galganek“, komedia Nicodemięgo.

Sobota: po raz pierwszy „Zoneczka z Variete“, farsa w 3 aktach Moellera.

Niedziela: 21. bm. o godz. 3-ej po poł. specjalnie po cenach minimalnych „Pau Poset“, komedia Fijałkowskiego. — Wieczorem „To co najważniejsze“, dla jednych komedia, dla drugich dramat Jewreinowa.

Sobotnia premiera farsy p. t. „Zoneczka z Variete“ idzie pod znakiem humoru. Zabawne sytuacje, pełna komizmu i dowcipu akcja, składają się na wieczór nadzwyczaj wesoły. W głównych rolach pp. Chrzanowska, Porębska, Topolska, Tańska, Czapelski, Jaworski, Palański i Wojtaszek, farsę reżyseruje p. Szafranski.

O połączenie kolejowe Brzezie-Sumina.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach donosi:

W odniesieniu do notatek, jakie pojawiły się niedawno w prasie, należy sprostować insynuacje, rzucane bezpodstawnie przez dzienniki niemieckie; podaje się więc do wiadomości, że Minist. Kolei po zatwierdzeniu odpowiedniego kredytu przez Ministra Skarbu poleciło Dyrekcji Kolei w Katowicach w roku 1925 wykonać projekt szczegółowy kolei Brzezie-Sumina, zatem roboty polowe obecnie po udzieleniu zezwolenia zajęcia na grunt przez Województwo, są w toku i w zimie projekt będzie mógł być ukończony.

W następstwie powyższego przewidziane są dalsze prace wstępne i część budowy w roku 1926, o ile czynniki miarodajne, a przede wszystkim słońsi finansowe, na to zezwolą.

Wyjaśnia się przytem, że budowa tego połączenia kolejowego o długości 18 km. położonego w nader trudnym terenie, połączona jest z większymi kosztami, tembardziej, że z powodu niekorzystnie położonej granicy wymaga 1500 m. długiego tunelu i niemożliwego wjazdu do stacji Sumina.

Z powyższego widocznem jest, że tutejsza Dyrekcja Kolejowa czyni starania bezpośredniego połączenia Rybnika przez Suminę z Brzeziem a temsamem dalej z Olzą i Boguminem, wiedząc o tem, że takie połączenie kolejowe przyniesie ogromne korzyści Państwu, okolicznej ludności i sferom przemysłowym.

Katowice. (Z kroniki policyjnej.) Doniesiono ogółem 44 osób za przest. pol. administr.

— (Kradzież roweru.) Dnia 17. bm. w godzinach popołudniowych skradziono z ul. Dyrekcyjnej rower, marki Brenabor Nr. 1115323, czarno-lakierowany na szkodę Konrada M. z Ligoty.

autobusami jadą dalej zwiedzać miasto i Hradczyn. Ja zaś z tow. Piotrowskim jedziemy do parlamentu z wizytą do niemieckich socjalistów Czechosłowacji. Odwiedzamy tow. Dr. Czecha w jego gabinecie przy niemieckiej soc. dem. frakcji sejmowej. Jak wiadomo, zabawny wypadek zarządził, iż przywódca czeskiej socjal. demokr. nazywa się Nemec, a niemieckiej — Czech. Tow. Czech jest nieco rozczulony na nas: „Przyjechaliscie wczoraj rano do Pragi, dotychczas nie zechcieliście oficjalnie spotkać się z naszą partją, która przecież odgrywa w kraju znaczną rolę, jakkolwiek znajduje się w opozycji do rządu (w skład którego wchodzi czeszy SD.). A przecież w Międzynarodowce łączą nas z P. P. S. serdeczne stosunki. Tłumaczymy tow. Czechowi, że za to jedziemy do niemieckich towarzyszy Austrii na całe 4 dni. Poza tem za chwilę cała nasza wycieczka przybywa do sejmku i w całosci złoży wizytę niemieckiemu klubowi SD. Tow. Czech się uspokoił i w miłej pogawędce szczegółowo przedstawił nam stosunki Czechosłowacji a zwłaszcza prace swej partji.

Mamy w sejmie 30 posłów na liczbę 289; czeszy SD. mają 55. W drugiej izbie mamy 17 mandatów. Dzienników mamy 6. Zorganizowanych członków w niemieckiej partji jest 72 tysiące. Zawodowo zorganizowanych 224 tysiące. Komunizmu wśród niemieckich robotników prawie niema, może częściowo dlatego, że znajdujemy się w opozycji. Mamy w sejmie tylko jednego niemieckiego komunistę na 21 czeskich. Zresztą ogromna część czeskich komunistów bynajmniej bolszewikami nie jest. Są to raczej radykalni socjaliści, niezadowoleni z taktyki czeskiej SD.

Z innych ciekawych spostrzeżeń przytoczonych przez tow. Czecha zanotuję to, iż tak zwani „Klo-

— (W podejrzeniu o dzieciobójstwo.) Dnia 15. bm. w godzinach przedpoł. wydała na świat niezamężna Agnieszka Z. dziecko, płci męskiej, któremu po porodzie nie udzielila pomocy macierzyńskiej, wskutek czego dziecko zmarło. Dowiedziawszy się o powyższym wypadku policja wdrozyła przeciw wyżej wymienionej dochodzenia.

— (Odczyt o „łożyskach kulkowych“). Koło Śląskie Stow. polsk. inż. gór. i hutn. urzędu w piątek, dnia 19. czerwca o godz. 19. ipół w auli Gimnazjum Państwowego w Katowicach przy ul. Mickiewicza odczyt „O łożyskach kulkowych“, połączony z wyświetleniem filmu kinematograficznego, ilustrującego wyrób i zastosowanie łożysk kulkowych. Wstęp wolny. Ref. p. inż. Załęski.

— (Koło miejscowe Polskiego Tow. Tatrzańskiego w Katowicach, urządza wycieczkę w niedzielę dnia 21. czerwca na Halę — Boracze. Odjazd z Katowic o godz. 4,35 rano pociągiem turystycznym do stacji Rajcza, skąd dolina Nieszkulina na Halę — Boracze, dalej przez Prusów do Mysłowki, skąd powrót pociągiem turystycznym do Katowic o godz. 19,30. Kierownik p. mec. Dzieciół. — W niedzielę 28. i święto Piotra i Pawła dnia 29. czerwca. Odjazd w sobotę, dnia 27. czerwca o godz. 15,45 z Katowic pociągiem Zakopiańskim do Żywca, tam przesiadać dalej do stacji Sól, skąd marsz nocny przez Rycerka-Górna na Racza-Wielką, dalej do Zwardona, tam przenocowanie z 28. na 29. W święto Piotra i Pawła na Baranę - Górę, przez Przysłop i na dworzec do Węgierski - Górki. Kierownik p. Dr. Stateczny.

— (Zgłoszenie dzieci.) Magistrat wzywa do zgłoszenia dzieci podlegających obowiązkowemu uczęszczaniu do szkół powszechnych. Mianowicie wszystkie dzieci, które ukończyły 6. rok życia, lub do dnia 30. listopada 1925 r. 6 rok życia ukończą, należy zgłosić do szkół powszechnych. Wpisy przyjmują się od czwartku, dnia 20. czerwca od godz. 10 do 1 w południe, mianowicie: 1) Stare Katowice: dzieci wyznania katolickiego i języka polskiego z części miasta, położonej na wschód od ul. Kościuszki, Pocztowej i Zamkowej w kancelarii budynku szkolnego przy ulicy Jagiellońskiej, z części miasta, położonej na zachód od ul. Kościuszki, Pocztowej i Zamkowej w kancelarii budynku szkolnego przy ulicy Dąbrówki; 2) Bogucice: męska szkoła I. zapisuje chłopców z Bogucic, żeńska szkoła II. zapisuje dziewczęta z Bogucic, żeńska szkoła III. zapisuje dziewczęta z Zawodzia, męska szkoła IV. zapisuje chłopców z Zawodzia; 3) Katowicka Hałda, Brynów, Ligota, Załęska Hałda, Załęże i Dąb: dzieci szkolne należy zgłosić u pp. kierowników poszczególnych szkół. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć świadectwo urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

Król. Huta. (Aresztowano) niejakiego G. J. zamieszkałego w miejscu przy ul. Wolności 72 za sprzeniewierzenie 1000 złotych.

— (Hiszpanka i odra.) Różne osoby zapadły w Król. Hucie na hiszpankę i odrę. Dotychczas wprowadzone powyższe choroby wypadków śmierci nie spowodowały.

— (Zwłoki dziewczęcia w stawie hutniczym.) W czwartek 18. bm. o godz. 5 rano wydobyto ze stawu hutniczego w Król. Hucie zwłoki pewnego 16 do 18-letniego dziewczęcia. Przypuszcza się, że zwłoki leżały już co najmniej 8 dni w wodzie. Tożsamości jeszcze nie stwierdzono.

— (Zwłoki mężczyzny w rowie.) W rowie przy Łagiewnikach znaleziono zwłoki pewnego nieznajomego mężczyzny.

— (Konfiskata „Kuriera“.) W czwartek 18. bm. skonfiskowany został nakład „Kuriera“ za artykuły p. t. „Das Paracelerungsgezet“ i „Polen im Schweizer Urteil“, które zawierały treści antypaństwowe.

Bielsko. (Pożar.) Dnia 16. bm. o godz. 12-ej powstał w stodole Zakładu Domu Zdrowia w Bystrej

paczowcy“ (czeszy socjaliści narodowi) rosna na siłach — i to nawet w środowiskach robotniczych. W Pradze są najsilniejszą partją. W kraju posiadają bardzo silny Związek Zawodowy Kolejarzy. Tow. Czech polecił doręczyć nam kilka pakietów ze wszystkimi najrozmaitszymi wydawnictwami partji. Zwracają uwagę w bardzo pięknym dziale oświatowym — niezmierznie leżną i ciekawe drukowane dyspozycje odczytowe („Merkblaetter“) z podaniem literatury.

Tymczasem nadciąga do parlamentu cała hasza wycieczka. Idziemy wszyscy razem przedewszystkiem na posiedzenie sejmku i zajmujemy miejsca na galerji. Właśnie referuje minister tow. Winter ustawy o ubezpieczeniu samodzielnych; kilku komunistów flegmatycznie mu przerywa; poza tem sala jest prawie pusta. Idziemy do gabinetu marszałka. Marszałek tow. Tomaszek uroczystie nas wita, jako marszałek sejmku i jako prezes akademii robotniczej. Stamtąd idziemy do frakcji SD. niemieckiej. Tow. Czech wita nas bardzo serdecznie przemówieniem. Odpowiadam mu krótko; potem jeszcze tow. Herszał wypowiada w naszym imieniu kilka ciepłych słów. Z parlamentu — na pożegnalny obiad do lidowego domu. Zabiera głos tow. senator Soukup i swem tubalnym głosem dobitnie mówi o konieczności zbliżenia się czeskich i polskich socjalistów. W odpowiedzi swej dziękuje za serdeczne przyjęcie, wypowiadam zadowolenie z bliskiego zetknięcia się z czeskimi socjalistami... ale dodaje, jesteśmy ludźmi szczerymi, musimy więc otwarcie stwierdzić, że dla dalszego zbliżenia poważnym szkopułem jest położenie polskiej mniejszości w Czechosłowacji. Mamy nadzieję, iż tow. czeszy uczynią wszystko, aby ciężkie położenie tej mniejszości ustawić.

Jednodniówka „Głos Kobiet“

wydana pod red. tow. Doroty Kłuszyńskiej, zawiera: Hasła „Dnia Kobiet“, Międzynarodowy socjalistyczny „Dzień Kobiet“, Pokój, Ogólnokrajowa Konferencja Kobiet P.P.S., Nowoczesna kobieta w przestarzałych warunkach życiowych, — Baczność, robotnice. Do robotników (wiersz), Jak pracowały inspektorki pracy na zachodzie i co zrobiły dla klasy robotniczej, Praca kobiet w samorządach, Samokształcenie, O kaznodziejce — (wiersz Kochanowskiego), O szkodliwości alkoholizmu, Z międzynarodowego ruchu kobiecego, — Ile kobiet należy do zawodowej organizacji, Konferencja angielskich kobiet partji pracy. Nadto szereg ilustracji.

W artykule tow. dr. J. Budzińskiej-Tylickiej „Baczność robotnice“, zakradł się błąd, gdyż postanowienie ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet o obowiązku właścicieli zakładów, gdzie pracuje ponad 100 kobiet, utrzymywania żłóbka dla niemowląt, oraz o prawie matek karmiących do korzystania w ciągu godzin pracy z 2 półgodzinnych przerw w pracy, które wlicza się do godzin pracy, — weszły w życie już dn. 1. kwietnia br., a nie dopiero od 1-go lipca, jak mylnie wydrukowano.

Jednodniówka po cenie 25 groszy do nabycia u kolporterów partyjnych.

pożar, który zniszczył doszczętnie stodołę i inne przybudowania tak, że razem wyrządzona szkoda wskutek pożaru wynosi 3.000.— zł. Powodem powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem nieletnich dzieci.

— (Przytrzymanie międzynarod. kieszonkowca na gorącym uczynku.) Dnia 13. bm. o godz. 10-ej został przyaresztowany kieszonkowiec Abram R. stale zamieszkały w Warszawie, w czasie, gdy usiłował skraść 145.000.— zł. w Banku Polsk. w Katowicach na szkodę Banku Darmstädter wożnemu, gdy podejmował powyższe pieniądze w Banku Polskim. Jednak ze skradzionymi pieniędzmi nie udało się kieszonkowcowi zbiec, gdyż woźny zaraz wszczął alarm i rzucił się na kieszonkowca, który już ze skradzioną kwotą wychodził z Banku. Sprawcę kradzieży oddano w ręce policji.

Z WSZYSTKICH STRON.

Awantury podprokuratora.

Z Poznania donoszą: Sąd okręgowy rozważał sprawę podprokuratora w Lesznie Grajneria, który w stanie podchmielonym wybił w Lesznie szyby p. Michalakowi i wydał się z nim w burdy. Sąd zawieszono tymczasem podprokuratora skazał na 200 złotych grzywny.

Falszywe banknoty dolarowe.

(AW.) Posełstwo Stanów Zjednoczonych w Warszawie komunikuje o ukazaniu się w obiegu podrobionych banknotów 10-cio dolarowych „National Bank“ z Chatham i Phenix National Bank of City of New York. Litera czeku „C“, Regestrator Skarbu Houston B. Teehee, Skarbnik Stanów Zjednoczonych: John Burke, oraz portret Williama McKinley.

Falszywe banknoty są bardzo miernie wykonane, a zauważone falsyfikaty, noszą numery 10778, 48041 i 485369.

Zgon indyjskiego przywódcy ruchu rewolucyjnego.

London. (AW.) Z Indji nadeszła wiadomość o śmierci przywódcy ruchu rewolucyjnego Daszy, który już od dłuższego czasu był chory na serce. Śmierci jego przypisują ogromne znaczenie i jest ogólne zdanie, że wywoła zmianę sytuacji politycznej.

Tow. Soukup zwraca się ponownie z miejsca, „Zapewniam — woła — towarzyszy polskich, iż uczynimy wszystko, aby słusznym postulatом polskiej mniejszości stało się zadość.“ (Oklaski).

Odjeżdżamy przez Velenję do Wiednia popołudniowym pociągiem. Zegna nas niezwykle serdecznie artykułami i licznymi notatkami „Prawo ludu“ i jego wieczorne wydanie „Vecernik“. Na peronie grono towarzyszy czeskich z senatorem Dzieńcem Grzmi „Czerwony“ i „Pierwsza Brygada“. „Na zdar“

Mknę pociąg ku granicy czeskiej. Na nowo ożywia się twórczość naszych wycieczkowych homerów. Młodzież z I-ej sekcji układa wierszowany i śpiewany pamflet na 4ą sekcję (Wschodnio-Małopolską). Ponieważ pewien lwowski tow. w swem przemówieniu wspominał, iż jego miasto Lwów jest zawsze „Wierne“ (semper fidelis) narodowi, i bardzo sobie je chwalił, więc uszczypliwi warszawiacy już śpiewają chórem:

„Semper fidelis gorący

Wciąż o sobie śpiewający

Trąbi surma ta bojowa

„Lwów“, „u Lwówi“, „ode Lwowa“.

Ale rozsterdzeni czwartacy przygotowują na „warszawistów“ niespodziankę. Nagle występują z wstępną piosenką na diadłowską nutę, zabawnie wykiwając warszawską lekomyślną młodzież wogóle, a Stasia Garlickiego w szczególności. W I-ej sekcji konsternacja. Lwowiacy boleśnie się zrewanżowali.

Tak wśród śpiewów i wesołości późno wieczorem zajęchaliśmy do Wiednia na dworzec Franciszka Józefa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Łódź. (AW.) (Upadłość banku.) Jak donoszą dzienniki, Bank Kupiectwa Łódzkiego ogłosił w dniu 16. bm. swoją niewypłacalność.

Praga. (Pat.) (Napady komunistyczne.) Według doniesienia „Czeskiego Słowa“ z Beregsasu na Podkarpaciu w nocy na 15. komunioj zaatakowali składnię amunicji. Napad był zorganizowany w sposób wojskowy. Ponieważ posterunki wojskowe zaopatrzone były tylko w małą ilość amunicji, zachodziła obawa, iż zostaną rozbrojone. Jednakże na skutek nadejścia pomocy udało się komunistów odeprzeć, przy czym dwóch komunistów aresztowano.

Spis cen maksymalnych.

(Ważne od 1. czerwca 1925 r.)

Na zarządzie § 3 ust. z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 339) w brzmieniu rozp. z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 458) łącznie z rozp. wykon. z dnia 4. 8. 1914 r. ustala się następujące ceny maksymalne aż do odwołania.

Towary kolonjalne.

Zł Gr	Zł Gr
kawa liganina 4,20—6,80	mydło I. gat. 1 kg. 1,50
„ II 3,00—4,40	„ II. 1,20
„ słodowa 0,40	„ 250 gr. 0,30—0,50
„ Prymasa 0,65	„ w paczkach 0,85
„ Kneipa 0,85	soda 0,13
herbata luzna 5,00—9,00	„ w paczkach 0,30
„ w paczkach 9,00—10,00	proszek Persil 0,60
kakao luzna 1,60—1,80	„ Dixin 0,45
„ owe łuski 0,35	„ Łabędź 0,50
ryż cały Burma II 0,35	„ 30% 0,50
„ łamany 0,30	„ 10% 0,30
groch Wiktorja 0,35—0,40	świec 1,10
„ średni 0,20—0,30	zapałki Silesia—Marios 0,45
„ bez łusek 0,50—0,70	„ Błonie—Mszczonów 0,50
fasola biała 0,32	„ zagraniczne 1,40
„ bura 0,30	krochmal ryżowy 1,00
kasza perlowa 0,50	„ polskowy 0,20—0,25
„ jęczmienna 0,35	pasta do obuwia 0,20—0,30
„ pogańska 0,50	nafta 0,50
„ łamana 0,38	sól warzanka 0,19
grybek pszeniczny 0,45	ocet 0,20
„ zagraniczny 0,50	cukier faryna 0,60
mak 1,00—1,20	„ w kostkach 0,75
mak kartoflana 0,40	sok malinowy 2,40
„ pszenica 50% 0,38	marmelada 1,00—1,80
„ 60% 0,34	powidła 1,30
„ żytnia 70% I kg. 0,54	śliwki bośniackie 0,60—0,70
płatki owsiane 0,30	margaryna Silesia, Ilona 1,00
„ węgrowskie 0,80	„ Perla 1,20
„ w paczk. (Hohenlohe) 1,00	smalec 1,30
maggi w kostkach 0,08	ser harserski 0,80—1,60
„ kostki rosółowe 0,35	kapusta kiszona 0,30
eykorja Frank w p. 0,60	ogórki kiszane 0,60
„ w rolkach 1/2 kg. 0,85	musztarda 1,12
„ innej fabr. 1/4 kg. 0,40	śledzie mat. 0,00
makaron krajany 0,90	„ maślane 0,16
„ w rurkach 1,00	mleko cond. słodz. 0,90—1,00
„ w nitkach 1,00	„ niesłodzone 0,60—0,75
peczak 0,30	masło deserowe 2,40

Ceny targowe, sklepowe i dla stragan. ulicznych

a) Jarzyna.	Gr	Gr
1. Kapusta biała	20	16. Wązka szczypiorku 5
„ włoska	30	17. Wązka ziel. pietruszki 10
„ czerwona	35	18. Grzyby wiosenne 150
2. Marchew zimowa	15	19. Szczaw 50
3. Karota	20	20. Kartofle nowe 10
4. Chrzan	100	21. Galarepa główka 5
5. Seler	80	b) Masło, jaja, ser.
6. Pory sztuka	15	„ świeże 9
7. Ziemiaki	5	„ wyborowe duże 11
8. Cebula	30	„ Masło do gotowania 180
9. Buraki czerwone	20	„ wiejskie 200
10. Pietruszka	80	„ deserowe na targu 230
11. Czosnek sztuka	10	„ „ w sklepach 240
12. Szpinak	30	„ Ser krowi zwyczajny 30
„ Raciborski 20		„ śmietankowy 40
13. Rżewień 25		„ Słoma wążka 20-funtowa 120
14. Sałata zimowa główka 10		„ Słano wążka 10-funtowa 70
15. Rzodkiewka wążka 15		„ Konieczyna 110

Przekroczenie cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ust. z dnia 8. maja 1918 r. (Dz. U. Rz. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 27. 9. 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Katowice, dnia 10. czerwca 1925 r.

MAGISTRAT.

Z piśmiennictwa.

„Życie urzędnicze“ Świeżo ukazał się czerwony numer „Życia urzędniczego“, organu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych. Na treść numeru składają się następujące prace: J. Kozuchowski „Życie i potrzeby gospodarce urzędniczej“, J. Stypiański „Rozważania na temat ustawy uposażeniowej“, Dr. J. Dąbek: „Reorganizacja administracji państwowej a sprawa urzędnicza“. Druga część numeru zawiera sześć ujęte sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego S.U.P. w ciągu ostatnich miesięcy, sprawozdanie ze Zjazdu Urzędniczego w Toruniu, oceny i notatki. Red. i Adm.: Warszawa, Chmielna 17, m. 5.

„Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny“ Wyszedł z druku 3-ci zeszyt „Ruchu Prawnicy, Ekonomicznego i Socjologicznego“. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Kilka uwag o Konkordacie“ (Prof. Abraham); „Komisja Kodyfikacyjna w Rzeczypospolitej Polskiej“ (p. prof. Fieński); „Indywidualizm i uniwersalizm w konstytucji marcowej“ (Prof. Jaworski); „Myśl o reformie konstytucyjnej“ (artykuł specjalnie dla „Ruchu“ napisany przez Dra Roberta Redoloba, prof. Uni-

Sport.

Dzień „Święta Sportowego“ młodzieży szkół męskich i żeńskich Woj. Śląskiego.

W sobotę, dnia 20 czerwca (w razie stałej niepogody w poniedziałek dnia 22. czerwca bez względu na pogodę) odbędą się na boisku I. F. C. park Kościuszki zawody drużyn męskich i żeńskich szkół średnich Województwa Śląskiego. Na program zawodów składają się przedpołudniem: 1. Ćwiczenia wstępne. 2) Rozrywki drużyn męskich i żeńskich w grę „Koszykówkę“. 3) Skoki w dal. 4) Rzuty granatami. Popołudniu: 1) Biegi rozstawnie. 2) Przechodzenie przez parkan 3-metrowy. 3) Finał rozgrywek drużyn męskich i żeńskich w grę „Koszykówkę“. 4) Rozdanie nagród.

Drużyny zwycięskie otrzymają nagrody i pamiątkowe żetony. Zawody wywołały duże zainteresowanie sfer sportowych i rodzicielskich, o czym świadczy masowa rozprzedaż biletów wstępu. Początek zawodów przedpołudniem o godz. 8-ej rano, popołudniu o godz. 16 (4-ej). Ceny biletów: łoża 3 zł., miejsca siedzące 2 i 1 zł., stojące 30 gr. Młodzież szkolna pod opieką nauczycieli płaci 10 gr. Bilety wcześniej do nabycia u tercjana gimnazjum państwowego w Katowicach ul. Mickiewicza 13, w sobotę przy kasie na boisku.

wersytetu Strasburskiego); „Rozjemstwo i Pojednianie“ (Prof. Szymański); „Rozwój gospodarki Gdańska a portów niemieckich“ (W. Winid). — Przegląd piśmiennictwa: 50 recenzji oraz sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomii i socjologii wraz z bogatą bibliografią odnośnej literatury polskiej i obcej. Przegląd Prawodawstwa administracyjnego, skarbowego i kronika ustawodawcza. Budownictwo: Przegląd Orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego oraz Orzecznictwo Najw. Trybunału Administracyjnego, Projekt Kodeksu Karnego prof. Makowskiego i in., Kronika Ekonomiczna: spółdzielczość, stosunki walutowe, gospodarka komunalna, gospodarka światowa, ubezpieczenia; Miscellanea.

Prenumerata roczna wraz z przesyłką wynosi 15 zł. we wszystkich księgarniach. — Adres: Redakcja „Ruchu Prawnicy i Ekonomicznego“, — Poznań-Zamek, pokój 9.

W niedzielę, dnia 21. czerwca

„Dzień Kobiet“

odbędą się następujące wiece i zebrania PPS. Czerwionka. Wielec o godz. 4 u p. Spielmanowej. Referenci stow. Chrószcz i Motyka.

Górne Łaziska. Wielec o godzinie 4 na sali p. Muchy. Referenci stow. Dr. Mortimer i Melek.

Janów. Wielki wielec kobiet o godz. 4 na sali p. Menkiny. Po wieczu uroczysta akademja z koncertem i wykładem z obrazami świetlnymi.

Referenci stow. poseł Rumpfelt i Majerowa.

Zaprasza się placówki Janów, Giszowice, Nikisz, Rożdzień-Szopienice, Mysłowice i Mała Dąbrówka.

Knurow. Wielec publiczny o godz. 4 na sali p. Waluszka. Referenci stow. Piontek i Węgrzynek.

Konieczny. Wielec publiczny o godz. 4 na sali p. Wildawskiego. Referenci stow. Kosso-budzki i Rubinowa.

Lipiny. Wielec publiczny o godz. 4 na sali p. Machonia. Referenci stow. Rybicki, Zielińska i Kowal. Po wieczu wieczornica.

Michałkowice. Wielec publiczny o godz. 4-ej u p. Persicha. Referenci st. poseł Adamek i Rubin.

Nowa Wieś. Wielki wielec kobiet o godz. 4 u p. Góreckiego. Po wieczu uroczysta akademja połączona z przedstawieniem amatorskim.

Referenci stow. Dr. A. Müller z Krakowa radca Bobek i Skrzypcowa.

Radzionków. Wielec publiczny o godzinie 4 u p. Szpyrki. Referenci stow. Kuś i Kucbowlcz.

Świętochłowice. Wielec publiczny o godz. 4 u p. Gersla. Referenci stow. poseł Borys, Golkowa i Bajdor.

Ząbże. Wielec publiczny o godz. 4 u p. Altholca. Referenci stow. Drózdka i Majer.

Towarzyski i Towarzysze z okolicznych placówek stawiać się koniecznie powinni na wielec odbywający się w najbliższej miejscowości.

Afisz, odezw i jednodniówka na Dzień Kobiet są do odebrania w Sekretarjacie P. P. S. Kossobudzki.

Zarząd starokatolickiej parafji Katowice

uprasza

p. Michała Chojeckiego

męża p. Florentyny, o bezzwłoczne podanie adresu celem przesłania nadeszłych listów.

Kalendarzyk zebrani.

Zebrania P. P. S. w niedzielę 21. 6. 1925 r.
Boguszowice. Zebranie P.P.S. o godz. 11-ej u p. Popiołka. Ref. tow. Danel.
Chwałowice. Zebranie P.P.S. o godz. 3-ej (lokal na afiszach). Ref. tow. Mokry i Danel.
Rydułtowy. Zebr. P.P.S. o godz. 11,30 (lokal na afiszach). Ref. tow. Płaczek.

Bacność Tow. P. P. S. i filje C. Z. G. powiatu Rybnickiego

Konferencja na powiat rybnicki, która się miała odbyć w dniu 21. bm., została odroczone na dzień 5.1 ipca br.

Bacność Mała Dąbrówka!

W niedzielę, 21-go czerwca br. „Dzień Kobiet“ Każda niewiasta-robotnica zdąży na wielki wielec kobiet o godz. 4-ej po poł. na sali p. Menkiny. Po wieczu uroczysta akademja z koncertem i wykładem z obrazami świetlnymi. Przemawiać będą tow. poseł Rumpfelt i tow-ka Majerowa. Na wiec ten powinni się stawić także i towarzysze. Zbiórka na Burowcu przy centrali Stow. „Przyszłość“. Wymarsz o godz. 3-ej po poł.

Król. Huta. Zebranie Tow. P.P.S. w niedzielę, dn. 21. czerwca o godz. 10-ej przed poł. w domu ludowym ul. 3-go Maja. Referent tow. poseł Rumpfelt.

Posiedzenie Zarządu Okręg. „Siły“

odbędzie się w sobotę, dn. 20. czerwca br. o godz. 6-ej popoł. w Sekretarjacie PPS. w Katowicach. Proszeni są tow.: Wilhelm Kerlin, Fr. Strzebnjok, Tednarski, W. Lebiś, M. Melek, H. Ziurnoch, L. Rumpfelt. Punktualność pożądana. Zarząd.

Zebrania „Siły“.

Nowy Bytom. W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 10-ej przed poł. u p. Boehmerta w pokoju nr. 2. Porządek dzienny bardzo ważny. Obecność wszystkich pożądana. Zarząd.

Wielkie Hajduki. W niedz. 28. bm. o godz. 10-ej przed poł. u p. Milika. Zaprasza się wszystkich sportowców. Referent tow. Bajdor.

„Siła“ Lipiny!

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 21. czerwca o godz. 1-ej i pół na sali p. Machonia. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Bacność robotnicy rolni z dworu Panlowy i okolicy!

W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 3-ej po południu odbędzie się w Panjowach na sali p. Solorza

wielki wiec P. P. S. i Zw. Zaw. Rob. Rolnych Rzpłt. Polskiej,

na którym przemawiać będą tow. poseł Mokry i tow. Mańka.

Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Wspólne posiedzenie Zarządu i Rady Nadzorczej Stow. „Przyszłość“

odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 8 przed poł. w foku Stow. w Burowcu. Punktualne stawienie się konieczne.

Dłubis J., przew. R. N.

Bacność „Strzelec“ Brzezinka!

W niedzielę, dnia 21-go bm. o godz. 1,30 po poł. odbędzie się zebranie członkowskie w lokalu p. Ligendzy. — Ref. oby. Orzóg-Orzegowski i Rochowiak.

Król. Huta. Zebranie Związku wolno-myślicieli odbędzie się w niedzielę, 21-go bm. o godz. 9-ej i pół przed poł. w domu związkowym (Hotel Król. Huty). Referat: „Bezpłatne spalanie zwłok“. Goście mile widziani.

Za dział polityczny i feljton odpowiada Henryk Sławik, Katowice. Za korespond. i dział potoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrówka. Drukarni i nakładem Józef Biniszkievicz i Ska. w Katowicach.



Linoleum-Menczel

KATOWICE

3-go Maja 17,

Telefon 2166

DOMEK

murowany i chlew

o furtka pola z łąką jest do

sprowadzenia z wolnej ręki w

Zakrzewie przy Mikołowie.

Zgłoszenia przyjmują

Lebelski i Mrowiecki.

Czytajcie i roz-

powszechniajcie

„Gaz. Robotn.“